

Sygnatura akt I Ca 134/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Nazdrowicz
-----------------	------------------------

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2019 roku we Włocławku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. w G.

przeciwko S. C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku

z dnia 16 października 2018 roku, sygnatura akt I C 2202/18 upr

oddala apelację.

SSO Mariusz Nazdrowicz

Sygn. akt I Ca 134/19

UZASADNIENIE

Apelacja wobec braku jakichkolwiek uzasadnionych podstaw nie zasługiwała na uwzględnienie.

Granice, w jakich Sąd uprawniony jest do rozpoznania przedstawionej mu sprawy wyznacza zgłoszone przez stronę roszczenie. Roszczenie w sensie materialnym stanowi prawo podmiotowe, którego treścią pozostaje możliwość domagania się od określonej osoby konkretnego zachowania. Natomiast w sensie procesowym stanowi ono wyodrębnione konstrukcyjnie żądanie (art. 187 § 1 pkt 1 kpc), które stanowi wyraz woli powoda uzyskania ochrony sądowej i realizacji przysługującego mu prawa, w przedstawionej pod osąd podstawie faktycznej (art. 187 § 1 pkt 2 kpc). Zgodnie przy tym z treścią przepisu art. 321 § 1 kpc (który jest przejawem zasady dyspozytywności) o treści wyroku zarówno w sensie pozytywnym jak i negatywnym decyduje żądanie strony. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się nie tylko do samego żądania, ale też do jego podstawy faktycznej, skoro obligatoryjną treścią każdego pozwu stanowi takie przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie.

Podany przez powoda w pozwie zespół faktów wskazywał jednoznacznie

i wyłącznie na to, że domagał się on zapłaty należności za dostarczoną pozwanemu na podstawie umowy energię elektryczną. Przedstawione fakty nie obejmowały okoliczności wskazujących na zubożenie powoda pozostające w związku ze wzbogaceniem się S. C.. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że okoliczności faktyczne, które uzasadniają roszczenie oparte na konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia (czy w jego ramach nienależnego świadczenia) są zupełnie inne niż przy dochodzeniu wykonania zobowiązania, u podstaw którego leży umowa. Odmienne też przedstawia się obrona pozwanego, w tym zwłaszcza możliwość powoływania się na zużycie lub utratę korzyści (art. 409 kc).

Wszystko to sprawie, że w świetle art. 321 § 1 kpc niedopuszczalne jest zasądzenie określonego świadczenia pieniężnego na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, gdy powód nie wykazał istnienia umowy, której wykonania dochodził. Sytuacja jest tutaj analogiczna jak w przypadku nieważności takiej umowy, na co wskazał Sąd Najwyższy przykładowo w wyrokach z 18.03.2005 r. II CK 556/04 opubl. PSNC 2006/2/38, z 1.04.2011 r. III CSK 220/10 nie publ., LKEX nr 1129119,

z 13.04.2017r, I CSK 270/16 nie publ., LEX nr 2288106. Zasądzenie sumy pieniężnej, która wprawdzie mieści się w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej stanowi orzeczenie ponad żądanie (patrz przywołane wyżej judykaty oraz dodatkowo wyroki Sądu Najwyższego

z 7.11.2007r. II CSK 344/07 nie publ., LEX nr 388844 oraz z 24.11.2009r

V CSK 169/09 nie publ. LEX nr 627248). W tych warunkach Sąd I instancji nie miał żadnych podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie przepisu art. 405 kc, a zarzut jego niezastosowania był całkowicie chybiony.

Podobnie za nietrafiony należało uznać drugi z podniesionych w apelacji zarzutów.

Dochodzący wykonania zobowiązania umownego powód musi w pierwszej kolejności wykazać istnienie ważnej umowy, która jest w tym przypadku podstawą świadczenia dłużnika. Problem w rozpatrywanej sprawie nie sprowadza się do formy umowy, która miała być przez nie zawarta, ale do tego, że nie zostały przedstawione żadne dowody na jej obowiązywanie. Powód

w postępowaniu przed Sądem I instancji nie miał przy tym wątpliwości, że miała to być umowa w formie pisemnej (w piśmie z dnia 9.10.2018r., k. 55 odwoływał się do przedłożonej do akt umowy – co naturalnie może świadczyć jedynie o nieznaności akt i składanych przez siebie dokumentów, co zważywszy na reprezentowanie go w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika budzi ogromne zdziwienie – opatrzonej własnoręcznym podpisem strony pozwanej). Skoro więc kluczowa okoliczność warunkująca uwzględnienie powództwa nie została udowodniona, to Sąd Rejonowy w pełni prawidłowo powództwo oddalił.

Zawarty w apelacji wniosek dowodowy podlegał oddaleniu na podstawie art. 381 kpc. Jest rzeczą oczywistą, że powód już do pozwu powinien dołączyć umowę, skoro dochodził wynikającego z niej zobowiązania. Potrzeba taka wcale nie wynika dopiero wskutek oddalenia powództwa przez Sąd meriti. Nic przy tym nie stało na przeszkodzie, by wspomnianą umowę przedłożyć w postępowaniu przed Sądem I instancji. W ten prosty sposób powód mógłby uniknąć niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 383 kpc orzeczono jak na wstępie.

SSO Mariusz Nazdrowicz